DZIENNIK POLSKI

Nr. 398 CZWARTEK 6 - SIERPNIA 1942. ROK III.

OLBRZYMIA BITWA O KAUKAZ.

O powodzeniu niemieckiej ofenzywy na Kaukaz i osiągnięciu zamierzonego celu t.j. zdobycia pól naftowych wzgl. odcięcia Rosji od źródeł ropy zadecydują wyniki dwóch bitew: jednej na południe od Rostowa, drugiej w rej. Siemiljańska. Niemiecki pochód na przedpola Kaukazu uzależniony jest od dotarcia do Wołgi i zdobycia Stalingradu i Astrachania, bowiem wrazie odparcia teutońskiej nawały w łuku Donu, prawe skrzydło Bocka prące na południe musiałoby przerwać swój marsz wskutek zagrożenia flanki. Wojskowy rzecznik niemiecki gen. Dietmarck uświadamiał onegdaj swoje społeczeństwo o ogromnych trudnościach stojących przed niemiecką armią. Omawiając walki na południowym froncie stwierdził, że nadzwyczajne zasoby rosyjskie w ludziach i sprzęcie wymagają nadzwyczajnych środków militarnych ze strony Niemiec, gdyż normalne okazałyby się niewystarczające. Angielski rzeczoznawca Lytletton przewiduje, że z końcem października będzie można osądzić o okresie trwania wojny, bowiem w tym czasie kulminacyjny punkt wydarzeń wojennych pozwoli nam na jasną i rzeczową orjentację odnośnie długotrwałości działań wojennych.

Narazie rosyjskie komunikaty donoszą, że sytuacja na południe od dolnego Donu i Rostowa, gdzie walki toczą się wzdłuż linii kolei transkaukazkiej, jest w dalszym ciągu bardzo groźna. Mimo gwałtownego oporu Rosjanie ustępują wobec przewagi Niemców m.i. pod Salskiem. W okręgu Kuszewskaja niektóre miejscowości w zaciętych bitwach przechodziły trzykrotnie z rąk do rąk. Niemcy mieli ponieść olbrzymie straty. Komunikat wspomina po raz pierwszy o gwałtownych walkach w pobliżu miasta Biełaja Glina, położonego na linii kolejowej Salsk - Tichoreckaja.

Pod Siemiljańskaja sytuacja jest lepsza. Niemieckie próby umocnienia przyczółka na południowym brzegu Donu zostały udaremnione. Rosyjskie kontrataki były bardzo skuteczne, do boju zostały rzucone zaprawne w walkach i doskonale uzbrojone dywizje. Jedna formacja niemiecka została otoczona. Od wyniku walk będzie zależeć, czy Niemcy będą zmuszeni odwrócić uderzenie w kierunku Astrachania, czy też uda im się zdobyć Stalingrad.

W północnej części Donu od Woroneża po Kleckaja ataki niemieckie odparto, kontrataki rosyjskie uwieńczone zostały powodzeniem.

Ostatnie wiadomości z frontu mówią o wycofaniu się Rosjan w dwóch punktach: pod Siemiljańskaja i pod Biełaja Glina, gdzie przez linie rosyjskie przedarły się niemieckie formacje zmotoryzowane i czołgi. Pod Kuszewskaja wszystkie ataki odparto, jednak Niemcy przerzucili swe uderzenie na południe od tego miasta w kierunku Kaukazu. O.K.W. donosi o zdobyciu Krapotkina, gdzie rafinerie oczyszczają ropę z szybów Maikop i Grosnyj oraz Armawiru. Jak z powyższego wynika główne natarcie niemieckie koncentruje się na centrum południowego odcinka. Wykorzystując równy teren Niemcy transportują czołgi samolotami oraz stosują na wielką skalę desanty spadochronowe. "Czerwona Gwiazda" zwraca uwagę na niebezpieczeństwo tej taktyki. Do Moskwy przybył z odręcznym pismem Roosevelta generał amerykańskiego lotnictwa, dla ulepszenia pomocy dla Rosji, przybył również do Moskwy ambasador angielski. Na morzu Azowskim flota sowiecka walczy z niemieckimi jednostkami, przewożącymi posiłki na front południowy.

SYTUACJA W INDIACH.

Stanowisko Kongresu, pełne nacjonalistycznego szowinizmu, wywołało refleksje nawet wśród nacjonalistów hinduskich. Kongres i Ghandi tracą zwolenników, a ich moralna pozycja w Indiach została poważnie zachwiana. Ostatnie posiedzenie Komitetu Wykonawczego Partii Kongresowej po wysłuchaniu półtoragodzinnej mowy Ghandiego uchwaliło drugą rezolucję, która wraz z pierwszą ma być przedłożona do aprobaty plenum w dniu 7.bm. Komitet żąda w niej natychmiastowego przekazania całej władzy rządowi Indyj, który potem u boku aliantów podejmie obronę przed Japonią zarówno przy użyciu siły zbrojnej, jak i metod walki "bez gwałtu". Wrazie odmowy ze strony Anglii nastąpi akcja biernego oporu pod kierownictwem Ghandiego. Pierwsza rezolucja zawiera oświadczenie Ghandiego, iż pierwszym krokiem nowego rządu indyjskiego byłoby podjęcie rokowań z Japonią. Ghandi oświadczył, że nie widzi w tym dla siebie żadnego powodu do wstydu. Naturalnie rząd japoński powitał z uznaniem to oświadczenie. Rząd angielski kategorycznie odmówił

rozważania kwestji przekazania władzy i zapowiedział,że nie będzie tolerował akcji nieposłuszeństwa. Stanowisko Ghandiego zostało potępione przez olbrzymią większość indyjskich partii. Redaktorowie kilku głównych dzienników indyjskich zwrócili się do przywódcy Kongresu,by w ostatniej chwili doprowadził jeszcze do ugody. Sekretarz generalny partii komunistycznej oświadczył,że partia jest zdecydowana stawiać opór Japonii,dąży do porozumienia z Muzułmanami i jedności narodowej jak i solidarności z krajami sprzymierzonymi.

JAPOŃCZYCY PRUSAKAMI WSCHODU.

Japonia najzupełniej słusznie wybrała sobie miejsce w obozie osi. Imperializm,etyka i moralność,metody japońskie stosowane w krajach okupowanych są identyczne z taktyką europejskich "Kulturträgerów". W zajętym Sjamie,bronionym przed"zachłannością" Anglii,japońska radiostacja /sic./w stolicy Sjamu - Bangkoku zapowiedziała pracę przymusową na roli,przemyśle i handlu ostrzegając zarazem ludność miejscową by nie liczyła na pomoc żywnościową ze strony Japonii,gdyż ta znajduje się w jeszcze gorszej sytuacji.

ZNAMIENNY GŁOS PREMIERA TURCJI.

Turecki premier Saragoglu oświadczył w przemówieniu radiowym,że Turcja pragnie pozostać neutralną i stara się być państwem niewalczącym,ale wrazie zaatakowania będzie się bronić do ostatniego żołnierza i każdy akt agresji odeprze siłą. Z równą wiernością zamierza ona przestrzegać traktatu z Anglią jak i traktatu z Niemcami.

SPRAWY POLSKIE I CZESKIE.

Gen. Sikorski wysłał depeszę do Stalina i powołując się w niej na obecną współpracę wojskową a ścisłą przyjaźń w przyszłości, żądał opieki nad Polakami w Rosji. Stalin odpowiedział na depeszę przychylnie,zapewniając o najlepszej woli Rosji.

W drugą rocznicę zawarcia traktatu wojskowego między Anglią a Rosją angielski rzecznik wojskowy major King powiedział,że armia polska w Anglii wzrosła ostatnio bardzo poważnie. Ochotnicy polscy płyną masowo ze wszystkich krajów.

Minister Eden i min. Jan Masaryk wymienili noty stwierdzające,że jakiekolwiek zmiany terytorialne dokonane na Czechosłowacji w roku 1938 lub później /układ monachijski/ nie zostaną uznane po wojnie przez rząd angielski i nie będą miały żadnego wpływu na wytyczenie przyszłych granic Czechosłowacji. Odnośnie przyszłych granic polsko-czeskich, Anglia nie ma w tej sprawie żadnego zainteresowania,bowiem granice te ustalone będą wspólnie przez oba sfederowane kraje.

FRONT ZACHODNI.

W nocy na środę bombardowano słabymi siłami zagł. Ruhry, 2 samoloty nie wróciły. W dzień bombardowano Francję i Holandię - brak szczegółów. Nad Anglią słabe naloty niemieckie, zestrzelono 6 samolotów niemieckich t.j. 20 proc. samolotów biorących udział w nalocie.

INNE FRONTY.

W Egipcie w walkach powietrznych i lądowych zastój. Bombardowano tylko Tobruk i inne bazy. Na morzu Śródziemnym zatopiono kilka włoskich statków, nad Maltą zestrzelono 6 samolotów przy słabej działalności lotnictwa osi. Niem. dzienniki przyznają, że w Egipcie przewaga w powietrzu należy do Anglików.

Na Dalekim Wschodzie wojska chińskie odniosły dalsze sukcesy. Dotarły one do przedmieść miast Wen-czau i Lin-czuan oraz zdobyły miasto Tsing-tien. Japońska główna kwatera w Lin-czuan była bombardowana 6 razy przez Amerykan. Na Pacyfiku RAF bombardował koncentrację japońską na N. Gwinei, w Kokoda wzniecono szereg pożarów. Przewodniczący komisji wojskowej w senacie USA oznajmił, że po stratach japońskich w bitwie pod Midway siły morskie USA na Pacyfiku są równe siłom Japonii.

W OBOZIE OSI.

Pisma szwedzkie przewidują, że drugi front będzie utworzony na ziemi francuskiej. To też zwolennicy Vichy i Niemcy przebywający we Francji są ogromnie zaniepokojeni możliwością drugiego frontu. Radio Vichy donosi, że we Francji stacjonuje 35 niem. dywizji. Angielski sztab określa to jako kłamstwo, gdyż z całą pewnością we Francji przebywa tylko 15 dywizji. Węgierski dowódca dywizji gen. Schweizer podał się do dymisji, protestując przeciw dalszym walkom na Wschodzie. W Rumunii 33-ch wyższych oficerów zostało usuniętych z wojska z tych samych powodów. W Bułgarii toczy się ostatnio proces przeciw 53 osobom, oskarżonym o organizowanie antyniemieckich wystąpień.

W okupowanej Jugosławii Włosi dokonują licznych aresztowań za sympatię i pomoc udzieloną wojskom Michajłowicza. Pod Fiume rozstrzelano 20 osób.

NA FUNDUSZ PRASY: "Jastrząb"-30, "Finlandia"-20, "Pius"-5, "Victoria"-40, "Polus"-30, "Hrabia N."-30, "Sztylet"-50, "B.W."-30, "trójka"-25, "F-13"-10, "Wierni Ojczyźnie"- papier, koperty i kit.

---ooo000ooo---